

06.04.2020r.

Temat 4 - „Wielkanocne zwyczaje”

1. O czym dzisiaj będziecie rozmawiać z rodzicami?

Dowiecie się, gdy z rozsypanki literowej wykreślicie co drugą literę.

Pozostałe literki utworzą nam wyraz. Spróbujcie go odczytać.

W R I B E U L S K D A Y N M O T C

2. Słuchanie opowiadania Olgi Masiuk „Szukanie zajaczka”.

– Wyjeżdżacie na Wielkanoc? – spytała Blue.

– Nie – odpowiedział Pak. – Antoni obchodzi święta, malując jajka w swojej pracowni. To krawiec. Uwielbia dobierać kolory i wzory. W zeszłym roku malował w szkocką kratkę i marynarskie paski. – Naprawdę? – zainteresował się Supelek. – Ciekawe, co wymyśli w tym roku. Może będę mógł zaprojektować kilka jajek.

– Ja wolałbym zjeść niż projektować – westchnął Pak. – W zeszłym roku wyszły Antoniemu takie śliczne, że nie pozwolił mi ich zjadać.

Blue roześmiała się.

– W zeszłym roku byliśmy u babci i moja siostra próbowała zjeść pisankę. Nie wiedziała, że jest drewniana. – Blue trzymała trzęsący się ze śmiechu brzuch.

– Ja lubię szykować koszyk do święcenia – wtrącił się Jacek. – Wszystko jest tam takie małe. I potem się ustawia w kościele na specjalnym stole. I tak się fajnie z tym koszykiem chodzi.

– Ja wkładam zawsze do koszyka zajaca z czekolady i mama musi mi pozwolić go zjeść po śniadaniu, bo jest poświęcony – oznajmiła Marysia.

– Bardzo sprytnie – pochwaliła Blue.

– A u nas są wielkie poszukiwania wiosny – dołączył się Jacek. Mój wujek organizuje dla dzieci konkurs. Wszyscy wychodzimy na spacer i wygrywa ta osoba, która znajdzie jak najwięcej oznak wiosny. W zeszłym roku z bratem stworzyliśmy drużynę i wygraliśmy- Jacek wypiął dumnie pierś. Znaleźliśmy piętnaście znaków wiosny.

– Jak to piętnaście? – Marysia nie chciała w to uwierzyć. – Był śpiew ptaków, bazie, dwa kwiatki, pszczoła... – Jacek wyliczał na palcach, ale wciąż wystarczała na to jedna ręka.

– Chyba pięć, a nie piętnaście – kpiała Marysia.

– Nie. – Jacek był oburzony. – Śpiew ptaków, bazie, dwa kwiatki...

– I pewnie trzynaście pszczoł – śmiała się Marysia. – Lepiej powiedz, co wygrałeś w tym konkursie.

– Piłkę – odpowiedział, nie przerywając liczenia.

– To już coś. A są u was prezenty? – zapytała Marysia.

– Ja wam opowiem o fajnych prezentach – do rozmowy włączyła się Pani. – Kiedy byłam dzieckiem, jeździłam na Wielkanoc do dziadków na Mazury. Otóż po wielkanocnym śniadaniu wychodziłam razem z bratem na podwórko. I babcia wskazywała ręką kierunek. Mówiła: „Ty musisz szukać tam, a ty tam”. I ja z moim bratem wyruszaliśmy we wskazanym kierunku na poszukiwania.

- Ale czego? – dopytywał się Supetek.
- Zajączka. – Musiała pani złapać zająca? Przecież one tak szybko kicają – powiedział Pak.
- Nie, to taka nazwa. Musieliśmy znaleźć gniazdo, w którym zajączek schował dla nas prezenty. Tak naprawdę zajączka zastępowała moja babcia. Ale chowała bardzo dobrze. Czasem pół dnia spędziliśmy na poszukiwaniach. Prezenty potrafiły być ukryte pod mchem albo w dziupli. Kiedyś mój brat znalazł prezent, który przeznaczony był dla mnie. I postanowił go sobie zatrzymać. Więc schował go, żeby potem po niego wrócić. Ale kiedy wrócił, prezentu już nigdzie nie było.
- I co? – przeraziła się Blue.
- Ja strasznie płakałam, że nie mogę znaleźć swojej paczki, więc babcia się zlitowała i zaprowadziła mnie do kryjówki. A ona była pusta. Wtedy mój brat się przyznał. Ale też zaczął płakać, bo zrozumiał, że skoro schowek jest pusty, to i on nie dostanie mojego prezentu. Cała rodzina ruszyła wtedy na poszukiwania.
- I co? – emocjonowała się Blue.
- I nic. Zajączka nigdzie nie było. Okazało się, że mój brat schował prezent w koszu, który został załadowany na rower sąsiada. Ten sąsiad przyjechał tylko na chwilę z życzeniami i odjechał z koszem, który dała mu babcia, nie przypuszczając, że mój brat zdążył w nim coś ukryć. Kiedy sąsiad w domu rozpakował zawartość kosza, ucieszył się, że dostał upominek. Ale to była książka o Ronji, córce zbójnika, dla dzieci, więc się domyślił wszystkiego i odwiózł mi ją.
- Powinna była pani dostać także prezent brata – Blue upominała się o sprawiedliwość. – Wybaczyłam mu i poszliśmy jeść mazurki – powiedziała Pani.
- My też chodźmy na obiad – przypomniał sobie Pak. – Może będzie już jakieś faszzerowane jajko.

3. Rozmowa z dzieckiem na temat treści utworu:

- **Na jakie święta oczekują dzieci w przedszkolu?**
- **O jakich zwyczajach wielkanocnych opowiadała Blue?**
- **O jakich zwyczajach wielkanocnych opowiadał Jacek?**
- **Jaką przygodę związaną ze Świętami Wielkanocnymi miała Pani?**

4. Wypowiedzi na temat obrazków – przypomnienie tradycji Świąt Wielkanocnych

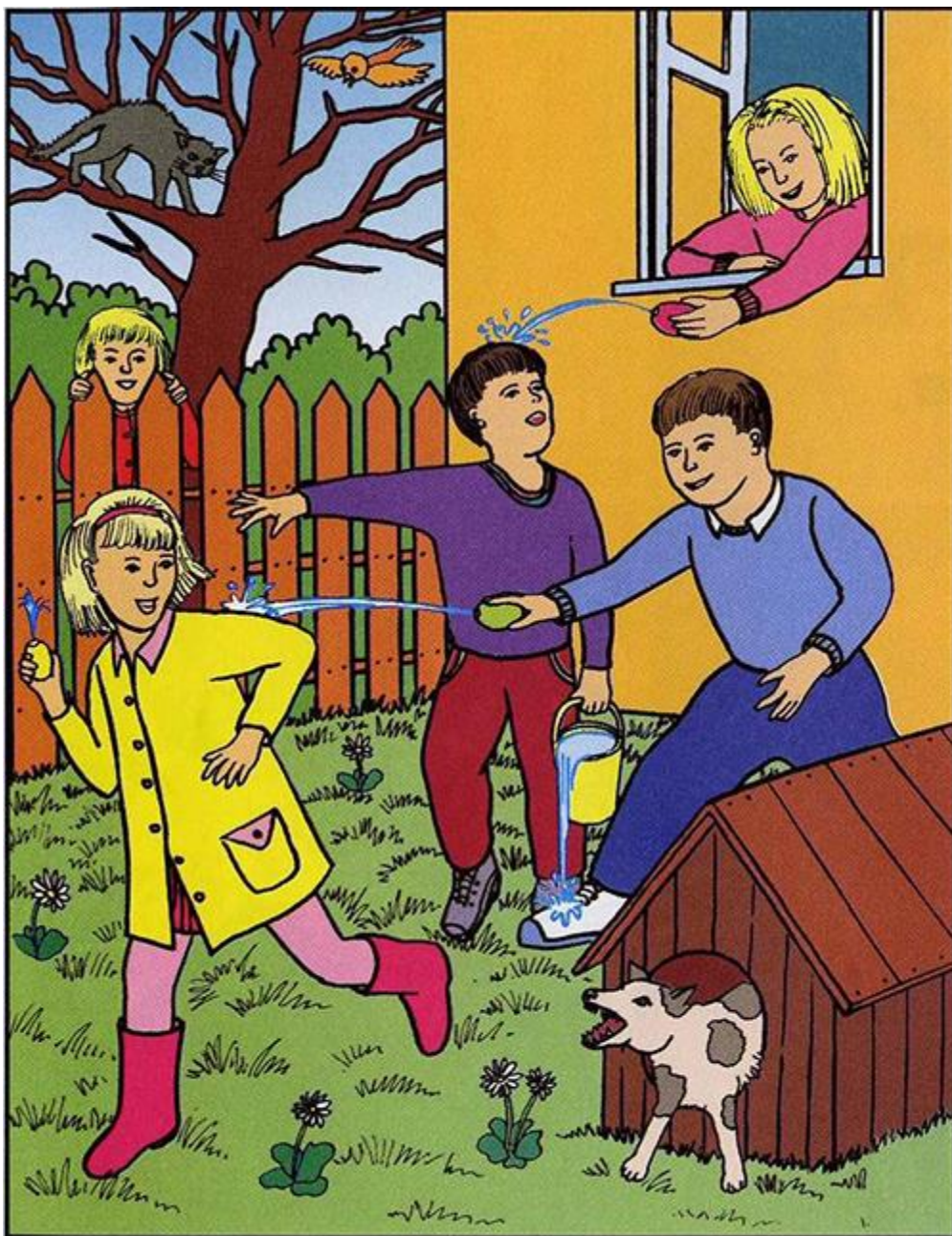
Pytania pomocnicze:

- 🔗 **Jakie znasz tradycje wielkanocne? (robienie pisanek, święcenie pokarmów, wielkanocne śniadanie, śmigus – dyngus ...)**
- 🔗 **Jak wygląda wielkanocny stół? Co się na nim znajduje?**
- 🔗 **Jakie pieczemy ciasta na Wielkanoc?**
- 🔗 **Na czym polega śmigus – dyngus?**
- 🔗 **Co wkładamy do wielkanocnego koszyczka?**

**Następnie dzieci układają zdania do obrazka i przeliczają wyrazy.
Dzieci mogą też układać zdania do podanego wyrazu, np. mazurek...**







4. Wspólne oglądanie z dzieckiem audycji Domowe Przedszkole – na temat: Wielkanoc oraz filmu edukacyjnego „Tradycje i zabawy wielkanocne”

<https://www.youtube.com/watch?v=DgjNcFKnY7U>

(proszę najechać na stronę i kliknąć)

Mamo, tato pobaw się ze mną!

5. „Wielkanocne zawody” - wykorzystanie jajka ugotowanego na twardo.

Konkurencje :

- „Kto pierwszy?” – przenoszenie jajka umieszczonego na łyżce. Uczestnicy zabawy (dziecko, rodzic...) otrzymują łyżki, na których układają jajko. Ustawiają się na linii startu i próbują przenieść bardzo ostrożnie jajko do wyznaczonej linii, oznaczającej metę.

- „Kto dłużej?” - kręcenie jajkiem. Zawodnicy siadają na podłodze (jeśli na dywanie, to każdemu dajemy np. papierowy talerzyk na jajko) Na start uczestnicy zabawy jednym ruchem zakręcają jajkiem. Zwycięża ta osoba, której jajko będzie się dłużej kręciło.

- „ Kto szybciej?” - turlanie jajka po wyznaczonym torze do mety. Przygotowujemy na dywanie dwa tory z taśmy samoprzylepnej *(jeden tor składa się z dwóch przyklejonych wzdłuż na podłodze długich pasków taśmy)* *Każdy zawodnik siada koło swojego toru. Na sygnał zawodnicy turlają swoje jajko do mety. Jeśli jajko wypadnie z toru, zawodnik wraca na metę i zaczyna konkurencję od początku. Wygrywa ten, komu uda się doprowadzić jajko do mety.*

6. Proszę wydrukować stronę.

Przeczytajcie wyrazy. Dopasujcie podpisy do obrazków.



**baby
baranek
mazurek
pisanka
palma**

Praca plastyczna - „Zajaczek wielkanocny”

To nasze propozycje prac plastycznych do wykonania.

Może któryś z zajaczków Wam się spodoba ?

Prosimy o wykonanie prac i przesłanie ich zdjęć na maila naszej grupy.

Życzymy powodzenia i czekamy na Wasze prace.

Dziękujemy dzieciom, które przesyłały nam zdjęcia prac, które wykonały w poprzednim tygodniu. Były to piękne tulipany i przebiśniegi.

grupa4_sowki_ps12@gazeta.pl

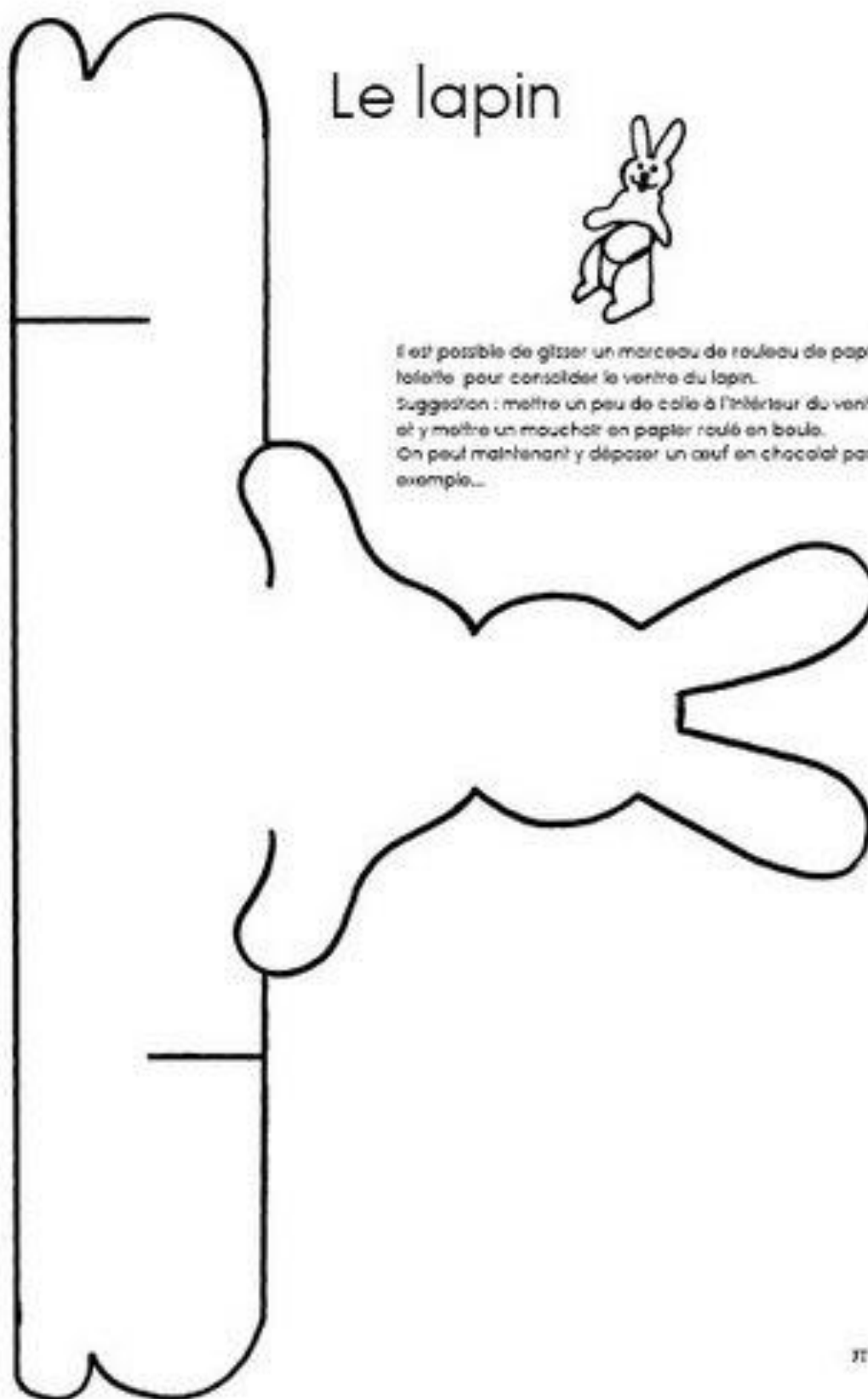


Do wykonania tej pracy wykorzystamy: talerzyk papierowy, papier kolorowy, mazaki.
Uszy zajaczka można wyciąć z drugiego talerzyka czy z bloku technicznego.
Możecie też wykorzystać inny materiał plastyczny.
Liczymy na waszą kreatywność.

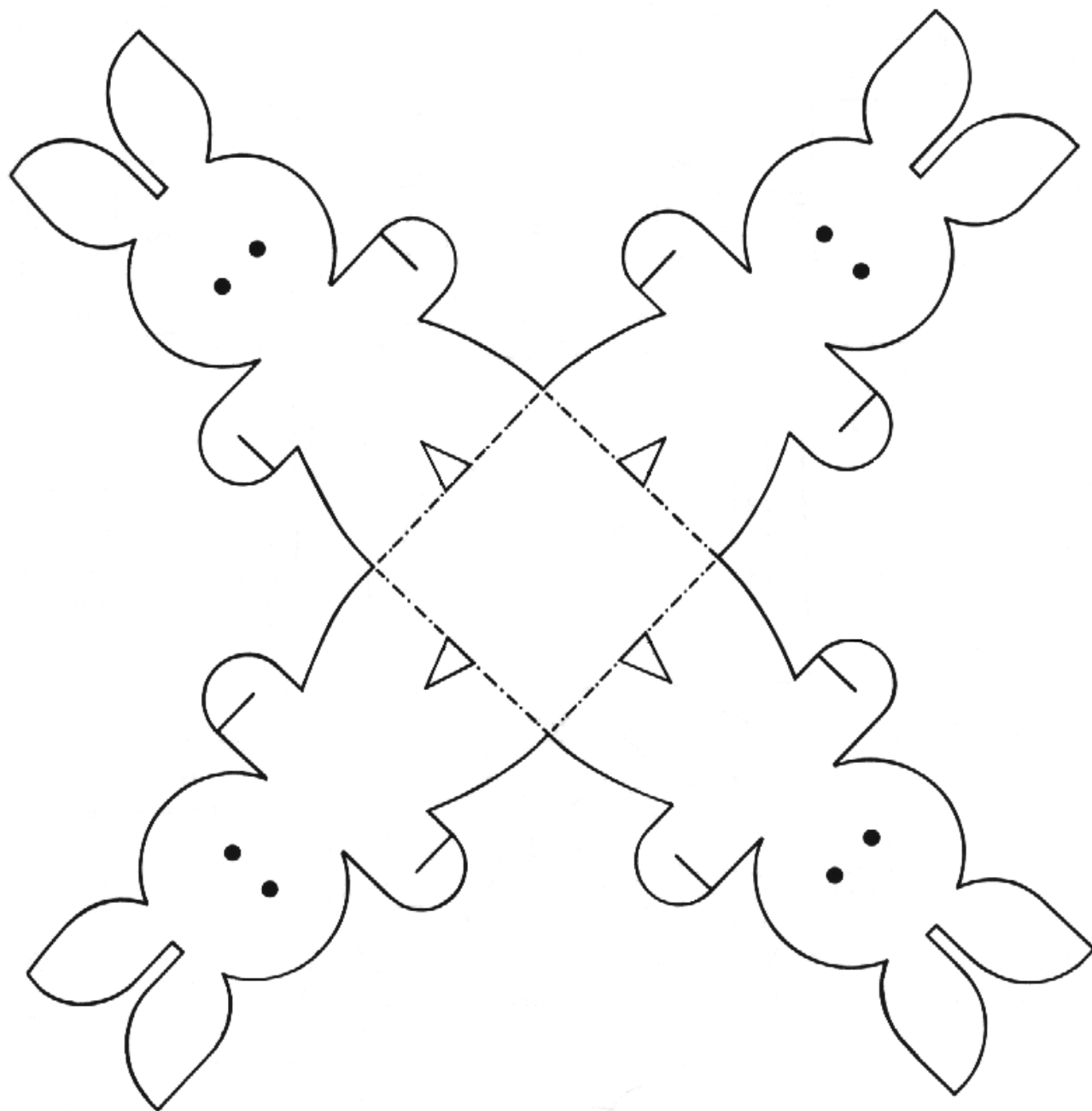


Do wykonania tej pracy możemy wykorzystać rolki od papieru toaletowego lub karton z kolorowego bloku technicznego. Ozdabiamy dowolnie, wykorzystując np. papier kolorowy.

Należy wydrukować wzór wykorzystując kolorową kartkę z bloku technicznego. Następnie wyciąć i połączyć. Ozdabiamy zajaczkę wykorzystując dowolny materiał.



Należy wydrukować wzór wykorzystując kolorową kartkę z bloku technicznego. Następnie wyciąć i połączyć. Ozdabiamy zajaczką wykorzystując dowolny materiał.



POZDRAWIAMY 😊